

Sygn. akt II Ca 433/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Robert Bury
Sędziowie:	SSO Karina Marczak (spr.) SSO Małgorzata Grzesik
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2014 roku w S.

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S.

przeciwko S. S. i T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego T. K. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 04 października 2013 roku, sygn. akt I C 811/12

***I. oddala apelację;***

***II. zasądza od pozwanego T. K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.***

Sygn. akt II Ca 433/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 października 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin–Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Dyrektora Izby Celnej w S. przeciwko T. K. i S. S. o zapłatę ( I C 811/12):

I. umorzył postępowanie w stosunku do pozwanego S. S. co do kwoty 4 371,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 22 marca 2011 r.;

II. zasądził od pozwanych S. S. i T. K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S. kwotę 20 044,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych, zwalnia drugiego z nich z obowiązku świadczenia w zakresie, w jakim świadczenie zostało spełnione;

III. zasądził od pozwanego S. S. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S. kwotę 3 999,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

IV. zasądził od pozwanego T. K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S. kwotę 5 002,06 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

V. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

VI. zasądził od pozwanych S. S. i T. K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S. kwotę 1 920,70 zł tytułem kosztów procesu, z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych, zwalnia drugiego z nich z obowiązku świadczenia w zakresie, w jakim świadczenie zostało spełnione;

VII. zasądził od pozwanego T. K. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Dyrektora Izby Celnej w S. kwotę 479,30 zł tytułem kosztów procesu.

***Powyższe rozstrzygnię Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:***

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanym w dniu 27 kwietnia 1999 r. w sprawie o sygn. akt I C 799/98 zasądzono od pozwanego M. W. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Urzędu Celnego w S. kwotę 93.009,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu w kwocie 10.000,00 zł. W postępowaniu tym powód reprezentowany był przez pełnomocnika radcę prawnego T. K.. W dacie wydania wyroku we wskazanej sprawie, tj. w dniu 27 kwietnia 1999 r. radca prawny T. K. na podstawie stosunku pracy zatrudniony był w Urzędzie Celnym w S.. W maju 1999 r. pozwany złożył wypowiedzenie umowy o pracę w trybie ustawowym. Pismem z dnia 14 czerwca 1999 r. Skarb Państwa – Urząd Celny w S., złożył do Komornika Sądu Rejonowego w Szczecinie wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie wskazanego wyroku. W postępowaniu egzekucyjnym wierzyciel nie był reprezentowany przez pełnomocnika. W dniu 21 grudnia 2006 r. Izba Celna w S. zawarła z T. K. umowę nr (...) o wypłatę zaległego dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego, na mocy której pozwany miał otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 79,96 % z tytułu zasądzonych na rzecz Izby Celnej w S. kosztów zastępstwa procesowego (prawnego lub kosztów procesu) lub przyznanych w ugodzie, w postępowaniu polubownym, w arbitrażu zagranicznym lub w postępowaniu egzekucyjnym, jeżeli koszty te zostały ściągnięte od strony, w zakresie zaległych a nie wypłaconych do dnia podpisania umowy wynagrodzeń. Pozostała kwota w wysokości 19,64 % zasądzonych kosztów miała być przeznaczana na składki ubezpieczeń społecznych finansowanych przez Izbę Celną w S., w wysokościach szczegółowo wskazanych w § 2 umowy. Natomiast od kwoty stanowiącej 79,96% zasądzonego wynagrodzenia Izba Celna miała jeszcze odprowadzać składki na ubezpieczenie społeczne i zaliczkę na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych. W dniu 30 kwietnia 2007 r. pozwany T. K. złożył w Kancelarii Komornika Sądowego do sprawy III KM 552/99 wniosek o przekazywanie zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 10.000,00 zł na jego rachunek bankowy. Izba Celna w S. przekazała T. K. kwoty 391,60 zł oraz 558,42 zł jako należną mu część kosztów zastępstwa procesowego w sprawie I C 799/98 a wyegzekwowanych od dłużnika. S. S. przejął prowadzenie postępowanie egzekucyjnego w sprawie III KM 552/99 w dniu 14 sierpnia 2008 r. kiedy objął obowiązki komornika. W dniu 8 lutego 2011 r. do Izby Celnej w S. wpłynęło od komornika S. S. zaświadczenie z dnia 26 stycznia 2011 r. o dokonanych wpłatach w sprawie o syn. akt SS KM 61/09. Z dokumentu tego wynikało, iż w trakcie postępowania egzekucyjnego w okresie od lutego 2007 r. do 19 października 2010 r. została wyegzekwowana łączna kwota 28.024,74 zł, z czego kwota 27.074,72 została przekazana jako pełnomocnikowi wierzyciela - T. K.. W związku z powzięciem powyższej informacji, Skarb Państwa-Izba Celna złożył w dniu 15 lutego 2011 r. skargę na czynności Komornika Sądowego i wniósł o przekazanie na swój rachunek bankowy powyższej kwoty. Skarb Państwa – Dyrektora Izby Celnej pismami z dnia 3 marca 2011 r. oraz z dnia 29 marca 2011 r. wzywał pozwanego T. K. do zwrotu przekazanych mu przez Komornika kwot. Wezwania zostały doręczone adresatowi odpowiednio w dniach 14 marca 2011 r. i 5 kwietnia (...). W pierwszym piśmie zakreślono termin 7 dni na dokonanie zapłaty.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności pozwanego T. K. Sąd I instancji uznał zachowanie pozwanego za bezprawne i skutkujące szkodą w majątku powoda ( 415 k.c.) a także stanowiło uzyskanie świadczenia bez podstawy prawnej ( art. 405 k.c.). Pozwany nie miał bowiem prawa składać wniosków w postępowaniu egzekucyjnym w imieniu własnym, jako że nie był jego uczestnikiem, ani w imieniu powoda, albowiem, nie był w tym czasie jego pełnomocnikiem. Ponadto stosownie do zawartej umowy roszczenia pozwanego z tytułu wynagrodzenia ograniczały się do części kwoty zasądzonej tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zaś powód miał prawo dokonać stosownych potrąceń tytułem składek na ubezpieczenie społeczne i zaliczek na poczet podatku. Wskazał, że kwestia rozliczeń związanych z wynagrodzeniem została dokładnie określona w umowie zatem pozwany chcąc otrzymać należność wynikającą z tejże umowy zmuszony jest brać pod uwagę wynikające z niej ograniczenia, wynagrodzenie było należne pozwanemu za czynności procesowe dokonane na rzecz powoda w okresie pozostawania w stosunku pracy, upływ czasu nie spowodował zmiany charakteru prawnego świadczenia. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, iż część z należnej pozwanemu kwoty 5 677,53 zł została mu wypłacona bezpośrednio przez powoda w łącznej wysokości 491,93 zł. Tym samym Sąd I instancji uwzględnił w całości powództwo o zasądzenie należności głównej od T. K.. Sąd nie podzielił zarzutu zużycia kwot uzyskanych od komornika na bieżące potrzeby związane z własnym utrzymaniem podniesionym przez pozwanego. Uznając, iż pozwany nie wykazał żadnej inicjatywy w dowodzeniu, iż nie jest już wzbogacony. Ponadto pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu uzyskanej korzyści albowiem zdawał sobie sprawę iż uzyskane przez niego środki od komornika są nienależne. W ocenie sądu zupełnie bezpodstawnie powód zarzucał również, że umowa z dnia 21 grudnia 2006 r. była przez niego zawarta pod wpływem groźby, w związku z czym skutecznie uchylił się on od jej skutków. Za nieuzasadniony Sąd I instancji uznał również zarzut przedawnienia roszczenia powołując się na art. 291§1 i 2 kp. Sąd uznał, iż przedmiotem sporu nie były roszczenia powoda pochodzące ze stosunku pracy. Powód domagał się sumy, która przekraczała wysokość należnego pozwanemu wynagrodzenia. Ponadto pozwany uzyskał ją nie od pracodawcy a od komornika, który egzekwował wierzytelność powoda.

Oprócz zobowiązania do zapłaty kwoty 21 889,12 zł z tytułu należności głównej sąd zasądził od pozwanego T. K. kwotę 3 157,40 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek. Sąd orzekając w zakresie odsetek przyjął, iż termin spełnienia świadczenia upłynął w dniu 21 marca 2011r. Z odsetek zasądzonych od pozwanego T. K. w kwocie 3 157,40 zł, odsetki liczone od kwoty 17 517,66 zł wynosiły 2 526,80 zł orzekając w zakresie tej kwoty odsetki in solidum od obu pozwanych. Od pozwanego T. K. dodatkowo Sąd zasądził odsetki od kwoty 4 371,46 zł (21 889,12 zł - 17 517,66 zł), co do której ponosił on wyłączną odpowiedzialność.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98§1 i 3 kpc i 100 kpc oraz § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany T. K. zaskarżając wyrok w części- zakresie punktu II, IV, VI i VII wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 291 § 2 k.p. poprzez przyjęcie, iż w sprawie mają zastosowanie przepisy art. 118 k.c. nie zaś przepisy art. 291 k.p. dotyczące przedmiotu roszczenia oraz art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, iż pomimo że powód od dnia 14 lutego 2008r. wiedział o wystąpieniu szkody nie doszło do upływu trzyletniego okresu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Zdaniem pozwanego dodatkowe wynagrodzenie z tytułu kosztów zastępstwa procesowego określa dyspozycja art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz stosunek pracy (umowa o pracę). Pozwany podniósł, iż pomiędzy powodem a pozwanym w trakcie trwania stosunku pracy nie została zawarta żadna umowa cywilnoprawna, zatem zastosowanie ma art. 291 k.p. Pozwany wskazał, iż w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy o radcach prawnych zastosowanie znajdują przepisy kodeksu pracy (art. 5 k.p.). Ponadto pozwany wskazał, iż zgodnie z art. 91 pkt 5 k.p.c. posiadał prawo do dochodzenia od organu egzekucyjnego kosztów zastępstwa procesowego, zaś przekroczenie

wskazanych kwot nastąpiło bez jego winy. Kolejno podniósł, iż powód bezzasadnie powiadomił organy ścigania karnego i dyscyplinarnego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego T. K. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje**

Apelacja pozwanego T. K. jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy dokonując ponownego rozpoznania sprawy w zakresie wyznaczonym granicami apelacji doszedł do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego mu naruszenia art. 291 § 2 k.p., art. 442<sup>1</sup> K.c. oraz art. 118 k.c.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy uznał, iż w zakresie dochodzonej przez powoda w niniejszym postępowaniu kwoty nie było podstaw do zastosowania unormowania przewidzianego w art. 291 k.p.

Inicjując rozważania w tym zakresie wskazania w pierwszej kolejności wymaga, iż art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych (dodany aktem nowelizującym z dnia 22.05.1997r.) stanowi, że radca prawny wykonujący zawód w ramach stosunku pracy, uprawniony jest do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości nie niższej niż 65% kosztów zastępstwa sądowego zasądzonych na rzecz strony przez niego reprezentowanej lub przyznanych jej w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażu zagranicznym albo w postępowaniu egzekucyjnym, jeżeli koszty te zostały ściągnięte od strony przeciwnej. W państwowych jednostkach sfery budżetowej wysokość i terminy wypłaty wynagrodzenia precyzuje umowa cywilnoprawna. W cytowanym przepisie zróżnicowano sposób nabywania przez radcę prawnego uprawnień w tym zakresie w zależności od statusu pracodawcy. Gdy pracodawcą - jak w niniejszej sprawie była państwowa jednostka sfery budżetowej, to dopiero zawarcie wskazanej wyżej umowy warunkowało nabycie roszczenia o spełnienie przewidzianych w umowie świadczeń. Na podstawie art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy strony zawarły w dniu 21.12.2006 roku umowę o dodatkowe wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego. Na jej mocy powódka zobowiązała się do zapłaty pozwanemu 79,96% kosztów zastępstwa procesowego, zasądzonych na rzecz I., przyznanych w ugodzie, w postępowaniu polubownym, arbitrażu zagranicznym lub w postępowaniu egzekucyjnym jeżeli koszty te zostały ściągnięte od strony - w zakresie zaległych a nie wypłaconych do dnia podpisania umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiły się dwa odmienne poglądy dotyczące charakteru tej umowy. W uzasadnieniu orzeczenia z dnia 4 listopada 2008 roku., I PK 70/08 Sąd Najwyższy stwierdził, że wykreowany przez tą umowę stosunek zobowiązaniowy ma samodzielny byt i podstawą dodatkowego wynagrodzenia radcy prawnego zatrudnionego w państwowej jednostce sfery budżetowej z woli ustawodawcy, który nazwał ją umową cywilnoprawną, było poddanie jej reżimowi prawa cywilnego ze wszelkimi tego konsekwencjami, także w zakresie biegu terminów przedawnienia roszczeń wywodzonych z tejże umowy. Przeciwny do powyższego pogląd - traktujący powyższą umowę jako umowę z zakresu prawa pracy, do której mają zastosowanie terminy przedawnienia przewidziane w art. 291 k.p. przedstawiony został w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2013 r., III PK 4/13.

Powyższe poglądy zostały przywołane przez Sąd Okręgowy jedynie na marginesie, bowiem nie przystają one do stanu faktycznego niniejszej sprawy, gdyż żądanie powoda nie wynika ze stosunku pracy ani też nie jest z nim związane. O rodzaju żądania decyduje treść żądania pozwu, wynikająca z podstawy faktycznej i prawnej roszczenia. Powód w przedmiotowej sprawie nie wywodzi swojego roszczenia z tytułu szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ani zwrotu wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu na podstawie wskazanej wyżej umowy, tylko zwrotu kwoty jaka została pobrana przez pozwanego ponad tą, jaka przysługiwała mu w ramach łączącej strony umowy z dnia 21.12.2006 roku i przekraczała koszty zastępstwa w sprawie IC 799/98 wskazując, iż była to kwota uzyskana bezpodstawnie ( art. 405 k.c.), a także kwalifikując jej uzyskanie jako wynik czynu bezprawnego ( art. 415 k.c.).

W kontekście podniesionych w apelacji zarzutów, wskazania w tym miejscu wymaga, że art. 91 pkt 5 k.p.c. przewiduje, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, nie wyłączając m.in. odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej. Pojęcie kosztów procesu jest szersze aniżeli kosztów zastępstwa. Odnośnie tych ostatnich pozwany zdaje się pomijać, iż strony łączyła umowa i to ona limitowała w jakiej wysokości koszty zastępstwa mogą być przez niego pobrane. Wysokość wynagrodzenia za pełnione czynności zastępstwa procesowego ustalana jest pomiędzy radcą prawnym a stroną- klientem w umowie - art. 22<sup>5</sup> ustawy o radcach prawnych. Pozwany uzyskał prawo do części zasądzonych na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w sprawach, w których występował jako pełnomocnik. Kwota 10.000 złotych zasądzona wyrokiem w sprawie I C 799/98 przyznana powodowi tytułem kosztów, nie mogła być pobrana przez niego w całości, albowiem stosownie do obowiązującej go umowy mógł liczyć na 79,96 % tej kwoty pomniejszonej o składki na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczkę na podatek dochodowy. Finalnie należne mu dodatkowe wynagrodzenie wynosiło 5677,53 złote i takie ewentualnie kwoty mógł żądać.

Jeżeli nawet pozwany był w aczkolwiek błędnym przeświadczeniu, że przysługuje mu kwota 10.000 złotych, to nie sposób przyjąć, by tak samo było w przypadku uzyskanej przez niego faktycznie kwot w wysokości 27.074,72 zł, która przekraczała nawet wysokość kwoty, o której przekazanie faktycznie wnosił. Z racji tego, że pozwany mógł domagać się wyłącznie kwoty wynikającej z umowy, to przysporzenie po jego stronie o kwotę wyższą należało jak słusznie uczynił to Sąd Rejonowy- a wywodził powód przedmiot bezpodstawnego wzbogacenia. Nie sposób jest bowiem przyjąć, wbrew twierdzeniom pozwanego aby mógł on wystąpić z wnioskiem o wyegzekwowanie kwoty przenoszącej wysokość wynikająca z umowy stron.

W tej sytuacji stwierdzić z całą stanowczością należało, iż poddane pod osąd żądanie powoda w zakresie liczenia terminu przedawnienia podlegało reżimowi przewidzianemu w przepisach kodeksu cywilnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 442<sup>1</sup> k.c. wskazania wymaga, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób, aby powód dowiedział się o bezprawnych działaniu pozwanego i o przekazaniu nienależnych mu kwot w dniu 14 lutego 2008r. Z ustaleń Sądu Rejonowego, wynika iż w tej dacie powód wystąpił do komornika w sprawie III Km 552/99 z prośbą o bieżące informowanie wierzyciela o przekazywanych kwotach i innych czynnościach egzekucyjnych, przy czym nie dowiedziono, aby komornik już wtedy taką informację powodowi przekazał. W sprawie w sposób nie budzący wątpliwości ustalono, że wiedzę taką uzyskał z pisma komornika sądowego S. S., które wpłynęło do niego w dniu 8 lutego 2011 roku, a którym było zaświadczenie o dokonanych wpłatach w sprawie egzekucyjnej. To właśnie z tego dokumentu wynikało, iż w trakcie postępowania egzekucyjnego w okresie od lutego 2007 roku do października 2010 roku została wyegzekwowana kwota 28.024,74 zł, z czego kwota 27.074,72 zł została przekazana T. K.. Zewnętrznym wyrazem powzięcia wiedzy właśnie w tym czasie, było złożenie przez powoda skargi na czynności komornika (15.02.2011r.), a także podjęcie kolejnych działań mających na celu zwrot wskazanej kwoty. W tych okolicznościach nie sposób zaakceptować twierdzeń pozwanego, aby powód uzyskał tą wiedzę 2008 roku i nie pojął żadnych działań.

Ponadto roszczenie powoda miało przede wszystkim oparcie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat 10. Już sama treść tego przepisu wskazuje jednoznacznie, że roszczenia majątkowe, dla których prawo nie przewiduje innych terminów przedawnienia - a takimi są przepisy Tytułu V Księgi III Kodeksu cywilnego (art. 405-414) regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia- zastosowanie mają ogólne terminy przedawnienia. Przechodząc do kwestii wymagalności roszczenia z tego tytułu, wskazania wymaga, iż jako bezterminowe podlega ono przepisowi art. 120 k.c. zdanie drugie, stanowiącemu, że jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie - przy uwzględnieniu przepisu art. 455 k.c., z którego wynika, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Aby zapobiec sytuacji w której wierzyciel samodzielnie i swobodnie decydując o wezwaniu dłużnika do spełnienia świadczenia – mógłby wydłużyć w ten sposób okres przedawnienia (co byłoby sprzeczne z art. 119 k.c.), ustawodawca zdecydował się na swoiste „wymuszenie” rozpoczęcia biegu przedawnienia. Termin ten każe, bowiem liczyć od momentu, wezwania do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 roku ., III CRN 289/76). Rozstrzyga zatem tylko obiektywnie ustalony najwcześniejszy możliwy termin, a nie rzeczywista świadomość zubożonego. Przyjąć, zatem należało, iż bieg ten rozpoczął się od uzyskania przez wzbogaconego korzyści (bezpodstawnie), bowiem od tego momentu zubożony mógł skutecznie skierować żądanie ich zwrotu. Pozew wpłynął do Sądu Rejonowego w dniu 26.04.2012 roku, a zatem jak wynika z okoliczności sprawy przed upływem 10 lat od daty jego wymagalności.

W tej sytuacji, nie było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacji, którą na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie pierwszym wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego zapadło w oparciu o normę art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Pozwany przegrał postępowanie przed sądem II instancji w całości, obowiązany jest więc zwrócić stronie powodowej koszty niezbędne do celowej obrony. Koszty postępowania odwoławczego objęły wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 1.200 zł obliczone stosownie do § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej przez radcę prawnego udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461). Koszty zasądzone zostały w punkcie drugim sentencji wyroku.